

Wszyscy wymienieni oficerowie mają zgłosić się w Warszawie dn. 22-go stycznia na pierwsze posiedzenie Kapituły i na otrzymanie odpowiednich dekoracji. Wybieram dzień ten, jako rocznicę wybuchu powstania 63 r., chciałbym bowiem, aby ci, co pierwsi powołani są do trudnego i odpowiedzialnego sądu o bohaterstwie swych kolegów, przejęli się i związali z duchem najofiarniejszego i zarazem najmniej ubranego w zewnętrzne pozory chwały ruchu narodowego

Warszawa, dn. 1-go stycznia 1920 r.

J. Piłsudski, m. p.

ODPOWIEDZI NA ŻYCZENIA NOWOROCZNE

(1 stycznia 1920 r.)

Pierwszy raz w Polsce odrodzonej odbyła się tradycyjna we wszystkich państwach uroczystość składania noworocznych życzeń Głowie Państwa przez korpus dyplomatyczny i przez reprezentantów społeczeństwa.

Uroczystość taka w dniu 1 stycznia 1920 r. odbyła się w pałacu Łazienkowskim. Odpowiedzi Naczelnika Państwa na złożone życzenia podajemy według «Monitora Polskiego» z 2 stycznia 1920 r.

I.

Na przemówienie Monsignora Ratti'ego ¹⁾).

Monsignorze Nuncjuszu, Ekscelencje, Panowie!

Bardzo serdecznie dziękuję panom za życzenia, które dopiero co panowie złożyli Polsce w pierwszym dniu tego Nowego Roku.

Jestem głęboko wzruszony sposobem, w jaki Monsignor Nuncjusz zechciał do chwili obecnej nawiązać wspomnienia, które wywołuje w nas ten pałac Łazienkowski ²⁾). Polska

¹⁾ Achille Ratti, ówczesny nuncjusz w Polsce, był dziekanem korpusu dyplomatycznego i w tym charakterze składał życzenia imieniem całego ciała dyplomatycznego.

²⁾ Monsignor Ratti, życząc w imieniu korpusu dyplomatycznego, powiedział między innymi: «Nieszczęśliwy król Stanisław August, budując ten pałac, rozsypał jedynie ręką kwiaty i uśmiechy sztuki na łożo umierającej i przygotował jej mauzoleum. Obecnie Polska wraz z Panem wraca do pięknych Łazienek, jaśniejąca młodością i ufna w swą przyszłość».

zmarłychwstała zdaje sobie dobrze sprawę z tego, że jej niepodległość zrodzona została z walki krwawej i zwycięskiej, która złączyła pod temi sztandarami tyle walecznych narodów.

Ogromne cierpienia tej wojny przewlekłej winny być złagodzone przez pracę pokojową, która zatrze ślady olbrzymich zmagañ.

Polska, wdzięczna i wierna swym przymierzom i związkom przyjaźni, weźmie udział według swych najlepszych sił w pracy utrwalenia pokoju i będzie współdziałać dla dobra ludzkości ze wszystkimi narodami cywilizowanymi. Panowie jestem szczęśliwy, że mogę wyrazić za pośrednictwem panów moje powinszowania i najszczerze życzenia pomyślności dla państw, które reprezentujecie, a z którymi Polska złączona jest węzłami tradycyjnej przyjaźni. Rad jestem bardzo, że przy tej sposobności mogę wyrazić serdeczne życzenia noworoczne również i panom.

II.

Na przemówienie Prezydenta Ministrów Skulskiego

Szanowni panowie!

Dziękuję serdecznie za życzenia, złożone w waszym imieniu przez pana prezydenta ministrów. Na rządzie Polski, wychowanej przez poprzednich jej panów w duchu braku inicjatywy, w duchu wyczekiwania wszystkiego od rządu, w duchu, który pozostawił po sobie głębokie ślady w społeczeństwie, ciąży wielki obowiązek. Życzę panom, aby rząd polski wniósł możliwie silnie w społeczeństwo ducha inicjatywy, aby mógł do przyszłego roku zrobić tak dużo, aby cała Polska razem z nami mogła powiedzieć: Niech żyje ten rząd, który ojczyźnie dał kawałek szczęścia!

III.

Na przemówienie Marszałka Sejmu Trąmpczyńskiego

Dziękuję panu marszałkowi i panom posłom najserdeczniej za życzenia wyrażone. Sejm był zawsze dla mnie instytucją, bez której normalne życie w Polsce jest niemożliwe, dlatego też wszelkich starań dokładałem w początku naszej niepodległości, aby był zwołany jak najprędzej. W wielkiej wspólnej pracy nad odbudowaniem ojczyzny Sejm polski zajmie zawsze pierwszorzędne stanowisko. Ze swej strony, w uznaniu tej poważnej roli Sejmu, składam swoje życzenia, aby praca panów była możliwie owocną.

IV.

Na przemówienie Ministra Spraw Wojskowych, Generała Porucznika Leśniewskiego

Dziękuję panom! Od siebie życzę panom, aby armia nasza w tym roku, po spełnieniu swego zadania, mogła przejść na pokojowe leże. A zadanie jej jest jeszcze olbrzymie, zadanie to jest jeszcze trudne. Zadanie to wymaga ze strony wojskowych wielkiej dyscypliny i opanowania siebie. Stoimy może przed rozstrzygnięciem w sprawach Wschodu, przed ostatecznym ustaleniem zarówno naszych granic na Wschodzie, jak i takiego czy innego porządku na Zachodzie. Stoimy przed zakończeniem tego wszystkiego, co burza światowa, jaka zerwała się w r. 1914, zrzuciła. Na armię polską spadło i spada jedno z najtrudniejszych zadań, jeden z największych trudów i prac. Chciałbym być z armii polskiej tak dumny i szczęśliwy, jak jestem dotąd.

Winszuję panom i życzę, aby każdy z was i wszyscy wasi podwładni spełnić mogli ze sławą i chlubą dla armii polskiej swój obowiązek.

WYWIAD REDAKTORA «LE JOURNAL DE POLOGNE»

(3 stycznia 1920 r.)

Postanowienia Traktatu wersalskiego, podpisanego dnia 28 czerwca 1919, nie mogły w pełni wejść w życie z powodu odwołania się terminu wymiany dokumentów ratyfikacyjnych. Wywołało to poczucie braku ostatecznego załatwienia spraw, postanowionych w Traktacie. Sprawa Ukrainy interesowała opinię europejską. Przy końcu roku 1919 rząd sowiecki zwrócił się do Polski z pierwszą propozycją pokojową.

Stąd poruszenie tych zagadnień w wywiadzie, który miał Robert Vaucher w d. 3 stycznia 1920 r. Poniżej podane nieautoryzowane enuncjacje Piłsudskiego zostały ogłoszone w piśmie francuskim, wychodzącym w Warszawie, w «Journal de Pologne» w numerze z 5—6 stycznia 1920. Podajemy je w przekładzie z oryginału.

— Mamy jeszcze dwa fronty — oświadcza Piłsudski. — Jesteśmy zagrożeni z dwóch stron ¹⁾). Najważniejszym obecnie

¹⁾ Wobec niewchodzenia w życie Traktatu wersalskiego było wtedy możliwe powstanie nowych konfliktów z Niemcami przy równoczesnym trwaniu wojny z bolszewikami.